



K R A K U S.

PONIEDZIAŁEK 16. GRUDNIA 1822, Nr. 258.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1658 Stefan Czarniecki w Holsacyi przebywszy wptaw odnogę morską, Szwedów na wyspie Alsen zwyciężył.

NOWOSCI KRAKOWSKIE.

Słychać znowu że drugi Kapudan basza w bliskości Dardanellów, z okrętem admiralskim przy wielu uszkodzonych, przez palne statki greckie; w środku Listopada, na powietrze wysadzony został. Byłoby to szczególniejsze przeznaczenie admirałów tureckich z podobną okazałością przenosić się na łono Machometa! Wszelako ta wiadomość wymaga potwierdzenia. —

Po ś. p. Girtlerze farmacencie, pozostała apteka pod Karpiem w ulicy floryańskiej, jest do sprzedaży z wolnej reki. Znane jej utrzymanie piękne przez nieboszczyka, najlepszą jest zaletą i ponętą do kupna.

Muza Nadwisłańska, dziś o 6 godzinie wieczorem; odbierana być może.

HISZPANJA. (Od brzegów Menu 3. Grudnia.) Według prywatnych doniesień z Genewy, (za które, mowi gazeta berlińska ręczyć niemożna;) papiery francuzkie, na wiadomość o chorobie krola hiszpańskiego, i znieważeniu granic Francyi przez wojsko konstytucyjne jenerała Miny, znowu spadają. — List pisany przy odejściu gońca donosi, że ministrowie francuzcy jednomyślnie uchwalali wojnę przeciw Hiszpanii. — (Od granic hiszpańskich 22 Listopada.) Wojsko wiary ma być zupełnie rozproszone. Quesada znajduje się w Paryżu. — W tym, gdy jenerał Mina pokonał Erolesa, jenerał Milans pod Rodo, na czele 2000 ludzi walcząc z Mizasem i Targaronem, i tych podobnież ze stratą 170 zabitych, wielu raniionych i do niewoli zabranych, zupełnie rozbił. — Gościniec pomiędzy Perpignan i granicą jest obsadzony ordynansami francuzkimi, którzy podając sobie wiadomość o wszelkich wypadkach nadgranicznych, donoszą takowe rządowi, w zastępstwie telegrafu. — W szpitalu w Perpignan wydano rozkaz urządzenia łóżek dla 200 raniionych, a jak słyhać, dla hiszpańskich i francuzkich. — Zdaje się że na ziemi naszej (francuzkiej) przyszło do potyczki pomiędzy żołnierzami wojska wiary i 6tym pułkiem lekkiej piechoty; ponieważ pierwsi przeszedszy granicę niechcieli złożyć broni: mimo najłagodniejszych upomnień dowódcy francuzkiego.

ROZMAITOŚCI. N. Cesarz Alexander miał już 15 b. m. wyjechać z Weroni i na Warszawę udaje się do Petersburga. —

Pewien dom handlowy praryzki, ofiaruje pożyczkę (zapewne bardzo pieprzną) sultanowi tureckiemu. —